

Fragment książki

"ZMANIPULUJĘ CIĘ KOCHANIE". AUTOR ROBERT TEKIELI.

"Jak człowiek może chcieć robić rzeczy, które go niszczą?"

http://www.debata.olsztyn.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2472:fragment-ksiki-qzmanipuluj-ci-kochanieq-roberta-tekielego-qjak-czowiek-moe-chcie-robi-rzeczy-ktore-go-niszczq&catid=65:publicystyka&Itemid=123

piątek, 12 października 2012 08:34 Robert Tekieli

Patrz także:

O sposobach psychomanipulacji z Robertem Tekieli rozmawia Joanna Lichocka:
„Robert Tekieli - ważna rozmowa cz. 1/2.” http://www.youtube.com/watch?v=B0ZirUUL_FM
cz. 2/2 <http://www.youtube.com/watch?v=rI-nWmL9qtk>

Robert Tekieli + Rafał Ziemkiewicz + Robert Kamać: „**Pomiędzy psychomanipulacją a opętaniem**” – zarejestrowane spotkanie w Klubie Hybrydy http://www.youtube.com/watch?v=n85q_5pukn4

1.1	Czym jest psychomanipulacja?	3
1.2	Opowieść o chickenhawks	4
1.3	Uwierzyć może każdy	7
1.4	Między wiarą a sekciarstwem	8
1.5	Sekty uzdrowicielskie i ekonomiczne	8
1.6	Prosta droga w komplikującym się świecie	9
1.7	Przyjaciele z Syriusza	11
1.8	Rozpoznać sektę.....	11

1.9	Serdeczny podstęp.....	12
1.10	Wykorzystujący i wykorzystywani.....	13
1.11	Władza absolutna.....	14
1.12	Najsukuteczniejsze są cuda.....	15
1.13	Jak powstaje nowy człowiek.....	16
1.14	W niebo-wzięci.....	17
1.15	Sztuki walki i kontrola umysłu.....	18
1.16	Sekta to bezpieczeństwo.....	20

"Mamy sekty psychologiczne, terapeutyczne, uzdrowicielskie, ekonomiczne. Mogą być one zarejestrowane jako związki wyznaniowe, stowarzyszenia, fundacje, gabinety odnowy psychologicznej, kursy pozytywnego myślenia, doskonalenia umysłu bądź poszerzania świadomości, szkoły językowe, firmy sprzedaży bezpośredniej. Mogą być też zupełnie nieformalne. Ostatnie dwadzieścia parę lat to okres niebywałego rozwoju sekt w Polsce. Wiele grup ewidentnie toksycznych zarejestrowano w latach 90. jako grupy wyznaniowe, co oznacza, że według polskiego prawa są one kościołami"- pisze Robert Tekieli

1.1 Czym jest psychomanipulacja?

Jak to się dzieje, że ludzie robią rzeczy, których nie chcą? Które ich niszczą, zniewalają?

W każdym opisywanym przeze mnie w tej książce przypadku mamy do czynienia z manipulacją. Google po wpisaniu tego słowa podają 2,5 miliona odniesień. Na czele, oczywiście, Wikipedia. Manipulacja, to, według niej, celowo inspirowana interakcja społeczna mająca na celu oszukanie osoby, lub grupy ludzi aby skłonić je do działania sprzecznego z ich dobrem, interesem. W sumie prawda. Dalej jest już bełkot, mieszanie manipulacji z wpływem i uznawanie za manipulację oddziaływania autorytetu. Ale czego się spodziewać po demokratycznej encyklopedii?

Co opisuję w tej książce? Współczesny świat. Na podstawie kilkuset historii ludzi, którzy zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc, bo nie byli w stanie dalej funkcjonować. Byli bowiem ofiarami współczesnej kultury, tej jej części, w której swoje miejsce znaleźli guru psychomanipulacji.

Jak człowiek może chcieć robić rzeczy, które go niszczą? Jak można skłonić wolną, samostanowiącą o sobie osobę, do krzywdzenia siebie? Pokazuję to poprzez autentyczne historie ludzkie. Bo inaczej trudno uwierzyć.

1.2 Opowieść o chickenhawks

Spotykam się w liceach i gimnazjach z tysiącami młodych ludzi. Najsilniej przemawia do nich opowieść o chickenhawks. Ale pierwszym odruchem jest niewiara. Słuchacze nie chcą wierzyć, że zdrowy, dorosły człowiek jest skłonny działać na swoją szkodę, że wykorzystywani chcą wykorzystywania.

Chickenhawks to faceci, którzy jeżdżą po dworcach autobusowych w USA w poszukiwaniu młodych dziewczyn. Chickenhawks to manipulanci. Czyli ludzie wychowywani w toksycznych rodzinach, na przykład z przemocą.

Chickenhawk jako dziecko stawiany był tysiące razy w sytuacjach, w których nawet dorosły nie dałby sobie rady. I zmuszony był do „radzenia sobie”. Na przykład poprzez czytanie mowy ciała. Przydatne jest to przy rozpoznawaniu czy domowy tyran wchodząc w drzwi jest akurat w fazie agresji czy rzewności. Chickenhawk wykorzystuje tę umiejętność i wyławia na dworcu najładniejszą zrozpaczoną nastolatkę. Czyta jest stan psychofizyczny ze sposobu ułożenia kącików ust, z linii w jakiej trzymane są ramiona, ze sposobu stawiania stóp itp. Rozpoczyna rozmowę, potrafi słuchać. I w końcu proponuje rozwiązanie: chata, prysznic, pełna lodówka. Większość zmęczonych uciekinierek z domu przystaje na propozycję. Tym bardziej, że chickenhawk zakochuje się. Dziewczyna odpowiada miłością na miłość. Po trzech miodowych tygodniach chickenhawk informuje, że musi w interesach jechać do Chicago, ale, że ona może spokojnie zostać, tym bardziej, że przypadkiem na te parę dni wprowadzi się jego najbliższy przyjaciel.

Wiesz, rzuciła go dziewczyna, jest potwornie zdołowany. Bądź dla niego miła...

Po następnych trzech tygodniach nastolatka wychodzi na ulicę i sprzedaje się z miłości do „łowcy kurczaków”. A właściwie „jastrzębia na laski”. Bo takie jest chyba najwierniejsze tłumaczenie slangowego „chickenhawk”. Czy jest szczęśliwa? Czuje obrzydzenie do tego co robi. Ale nikt jej nie przystawia pistoletu do głowy. Weszła w przestrzeń uzależnienia. A chickenhawk już penetruje kolejne dworce w poszukiwaniu zagubionych, złaźnionych miłości nastolatek. I znów się zakocha. Na trzy tygodnie. Psychomanipulacja to sposób w jaki jedni ludzie doprowadzają drugich do robienia rzeczy, których ci robić nie chcą. Które są dla wykorzystywanych niszczące.

Sekty, grupy psychomanipulacyjne, subkultury, toksyczne style życia. O tym jest ta książka. O tym jak stracić wolność na własne życzenie. Myśląc w dodatku, że przebywamy w sercu współczesnego świata. Modni niewolnicy.

1.3 Uwierzyć może każdy

Co można stracić w sekcie? Dom, mieszkanie, parę lat życia, stabilną psychikę, życie. Osoby z wewnętrznego kręgu sekty mogą skrzywdzić fizycznie, wykorzystać emocjonalnie, seksualnie, finansowo. Nie mają skrupułów. Znajdują w krzywdzeniu przyjemność. Uzależniają i wykorzystują. Ofiar często szukają na lotniskach i dworcach. Wiedzą, że podróżujący mają zmniejszoną odporność na perswazję. Obniża ją bowiem wyczerpanie psychiczne i emocjonalne, zmiana miejsca pobytu, poczucie niepewności, utrata domu lub bliskich, szok kulturowy, niezwykle sytuacje społeczne, zażywanie niektórych narkotyków, wyobcowanie, natarczywe powtarzanie przekazu lub zawieszenie krytycznego osądu na przykład w wyniku hipnozy czy sugestii. Ci ludzie wiedzą co robią. Robią to dobrze.

1.4 Między wiarą a sekciarstwem

Jak dotąd żadne państwo nie wypracowało legalnej definicji sekty. Żadne jednoznacznie nie zabroniło ich działalności. Dlaczego? Kto odważy się dziś jasno stwierdzić gdzie kończy się wiara, a zaczyna sekciarstwo? Wolność wyznania jest wartością. Jednak musi mieć ograniczenia. Po rytualnym zabójstwie w Rudzie Śląskiej wystosowałem list otwarty do Sejmu, by propagowanie satanizmu uznano w Polsce za nielegalne. Pod listem podpisało się kilkanaście znanych i szanowanych osób. „Gazeta Wyborcza” następnego dnia zaatakowała list jako próbę tworzenia państwa wyznaniowego.

1.5 Sekty uzdrowicielskie i ekonomiczne

Nie dość, że trudno ustalić granicę między wolnością wyznania a realizacją przez państwo potrzeby bezpieczeństwa obywateli, sekty wyznaniowe to tylko część problemu grup toksycznych. Mamy bowiem sekty psychologiczne, terapeutyczne, uzdrowicielskie, ekonomiczne.

Mogą być one zarejestrowane jako związki wyznaniowe, stowarzyszenia, fundacje, gabinety odnowy psychologicznej, kursy pozytywnego myślenia, doskonalenia umysłu bądź poszerzania świadomości, szkoły językowe, firmy sprzedaży bezpośredniej. Mogą być też zupełnie nieformalne. Ostatnie dwadzieścia parę lat to okres niebywałego rozwoju sekt w Polsce. Wiele grup ewidentnie toksycznych zarejestrowano w latach 90. jako grupy wyznaniowe, co oznacza, że według polskiego prawa są one kościołami.

1.6 Prosta droga w komplikującym się świecie

Sekty zaspokajają niezaspokojone potrzeby psychiczne oraz emocjonalne osób werbowanych i urabianych. Dają jasny i prosty obraz świata. Wyzwalają człowieka od konieczności dokonywania wyborów. Rozwój grup destrukcyjnych związany jest z kryzysem ojcostwa i rodziny, z rosnącym wyobcowaniem ludzi wychowywanych we współczesnej

laickiej kulturze, pozbawiającej ludzi zmysłu kierunku i poczucia sensu życia.

Jakie są konsekwencje uwikłania się w grupę destrukcyjną? Rozpad rodziny, oddalanie się dzieci od rodziców, degradacja jednostki, kradzieże, prostytutka, malwersacje finansowe, handel bronią. A najbardziej drastyczne to: zbiorowe i indywidualne samobójstwa oraz zabójstwa. Niektóre sekty stanowią dziś zagrożenie nie tylko dla jednostek, ale także dla państw. Republika Niemiecka prowadzi od wielu lat wojnę z organizacją scjentologów. I wcale nie jest w tej wojnie zwyciężcą.

Najtragiczniejsze liczby, czyli lista ofiar najbardziej spektakularnych samobójstw osób uwikłanych w grupy destrukcyjne. Gujana, 1978 rok: 900 ofiar. Filipiny 1985 rok: 80. Meksyk 1991: 29 ofiar, 53 osoby w 1994 w Kanadzie i Szwajcarii. W USA, w 1997 roku 29 osób, w Ugandzie w roku 2000: 500 ofiar.

1.7 Przyjaciele z Syriusza

Ludzie pytają się jak człowiek z wyższym wykształceniem, na wysokim stanowisku, stąpający twardo po ziemi może uwierzyć, że guru ma kontakty z istotami z Syriusza, sprzedać dom, samochód i przeznaczyć wszystkie swoje pieniądze na budowę stacji mającej przyjąć kosmitów? Jak można uwierzyć, że istnieją fale elektromagnetyczne szpiczaste i prostokątne? Że relacje seksualne 8 letniej córki z guru poprawią karmę całej rodzinie? Niestety można uwierzyć. Specjaliści od wyciągania ludzi z sekt mówią w dodatku, że uwierzyć może każdy.

1.8 Rozpoznać sektę

Jak rozpoznać, że jesteśmy zagrożeni psychomanipulacją, że jesteśmy werbowani do sekty? Jest to bardzo trudne, gdyż najczęściej osoba werbowana nie jest świadoma, że kontakt został zainscenizowany. Zwykle też nie ma pojęcia o charakterze manipulacji jakiej jest przedmiotem.

1.9 Serdeczny podstęp

Każda osoba nieuporządkowana wewnątrznie może być łatwym łupem. Techniki i metody stosowane przez sekty są zazwyczaj połączeniem serdeczności i podstępu. Wychodząc od postawy życzliwości, przechodzi się w rodzaj kontroli umysłu poprzez stosowanie zniewalających technik modyfikujących zachowania. Można rozpoznać, że jesteśmy poddani takim zabiegom na przykład dostrzegając nadmierną życzliwość i zainteresowanie naszą osobą. Kiedy czujemy się bombardowani miłością, powinna zapalić się nam w głowie czerwona lampka. Jednak prawie nigdy się nie zapala. Podejrzane są też oferty bezpłatnego posiłku; sekty stosują też techniki flirtu czy prostytutkę jako metodę werbowania. Ale skuteczne jest też tak banalne zachowanie jak pochlebstwo.

1.10 Wykorzystujący i wykorzystywani

W pewnym momencie okazuje się, że dotychczasowe zainteresowanie naszą osobą nie jest bezinteresowne. W sektach są bowiem dwie grupy osób: wykorzystujący i wykorzystywani.

Wykorzystujący stosują różnorodne techniki uzależniania. By utrzymać ofiary w posłuszeństwie, oprócz uwiedzenia emocjonalnego i intelektualnego, stosują nawet tak skrajne zabiegi jak dieta bezbiałkowa osłabiająca wolę oraz zdolność do oceny własnej sytuacji, po przemoc czy groźbę gwałtu (spełnianą lub nie).

Na końcu tego procesu następuje izolacja ofiary, kontrola procesu racjonalnego myślenia, wyeliminowanie wpływów i informacji z zewnątrz, odcięcie od rodziny, przyjaciół, gazet, telewizji, radia, opieki lekarskiej. Ofiara jest zdana na grupę. Po zerwaniu z najbliższymi, nie ma się do kogo zwrócić.

1.11 Władza absolutna

Istotą sekty jest manipulacja i wykorzystanie. Manipuluje się na różne sposoby, wykorzystując presję grupy, narzucając rygorystyczny porządek dnia, narzucając doktrynę, w którą trzeba wierzyć, a której nie da się zweryfikować. Ideologia bowiem jest tu najważniejsza. Sekty stosują metody przebudowy świadomości prowadzące do zaburzeń poznawczych: bombardowanie intelektualne, stosowanie klisz blokujących myślenie, system zamkniętej logiki.

Im bardziej ideologia sekty odbiega od zdrowego rozsądku i prawdy, tym silniejszych metod trzeba używać by podtrzymać spójność grupy. Ale osoby, które zaakceptowały jawny absurd, tym silniej same będą bronić się przed prawdą. I tym silniej związane są z guru czy grupą. Takie sekty są co prawda nieliczne, ale władza guru nad jej członkami jest właściwie absolutna. Z drugiej strony mamy takie sekty jak grupa optymalnych

doktora Kwaśniewskiego, gdzie trzeba tylko wierzyć w zbawcze skutki jedzenia tłustych potraw. Grupa ta jest bardzo liczna, ale więzi są w niej dosyć słabe.

1.12 Najskuteczniejsze są cuda

Poza zabiegami manipulacji umysłem ważne są techniki opanowywania woli ofiary. Najczęstsze jest stawianie wymogów bezwarunkowego poddania się przywódcy.

Utrzymuje się też nowozwerbowanych w ciągłej aktywności, nie pozostawia się ich nigdy samych, doprowadza do stanu duchowej egzaltacji, zmienionej świadomości i automatycznego podporządkowania się poleceniom. Najskuteczniejsze są jednak cuda.

Guru bowiem często potrafi uzdrowić; w sekcie Niebo jej uczestnicy byli świadkami wskrzeszeń. Podobny „dar” uzdrawiania ma pastor-rabin

Adalaja, przyjeżdżający czasami do Warszawy i na Ukrainę. W sektach okultystycznych i neopogańskich stosowana jest inicjacyjna praktyka pozwalająca nowoprzybyłym, po krótkim rytuale, chodzić po rozpalonych do czerwoności węglach. Takie nadzwyczajne zdarzenia głęboko integrują ofiarę z grupą. Jednak relacje w sektach są chore, a narzucone przez toksyczną grupę normy myślenia, odczuwania i zachowania kaleczą. Kościół zakłada pełną informację, świadomość i przyzwolenie osoby przystępującej do niego. Sekty niewolą, Kościół daje wolność.

1.13 Jak powstaje nowy człowiek

Rodzice Pawła przeżyli tragedię. Trafił on do jednej z najbardziej toksycznych polskich sekt, zwanej Zborem Chrześcijańskiego Leczenia Duchem Bożym, a znanej jako sekta Niebo. Opowiadali mi o czystej nienawiści, która spotkała ich ze strony syna, którego wykradli z domu sekty w Majdanie Kozłowieckim. W swojej rozpaczycy sięgnęli po metody

skrajne ograniczenie wolności oraz przemoc i w takich warunkach próbowali przywrócić z nim kontakt. Zrozpaczeni jeszcze bardziej jego reakcjami na te próby, opowiadali, że Paweł zachowywał się jak zupełnie obca osoba, jak człowiek głęboko uzależniony. Jest wiele takich świadectw. Jak można w kilka miesięcy zmienić osobowość człowieka kształtowaną dwadzieścia lat?

1.14 W niebo-wzięci

Uwierzyć w najbardziej nawet absurdalną ideologię sekty może każdy. W sektach i toksycznych grupach parareligijnych oraz ruchach psychomanipulacyjnych związanych z okultyzmem i ruchem New Age, jest bardzo wielu ludzi z wyższym wykształceniem. Wierzą w oczekujący w ogonie komety kosmiczny statek-matkę i niezwykłą moc uzdrawiającą witaminy C czy pokarmów wysokotłuszczowych.

W sekcie można stracić kilka lat swej historii, wolność, a nawet życie: w 1997 roku podczas przejścia przez peryhelium komety Hale'a-Boppa kilkudziesięciu wyznawców kultu Wrota Niebios popełniło zbiorowe samobójstwo. Wierzyli, że dzięki śmierci przeniosą się do statku kosmicznego znajdującego się za kometa. Wierzyli, że zostaną wzięci.

1.15 Sztuki walki i kontrola umysłu

Człowieka najłatwiej zwerbować w czasie podróży albo, ogólniej mówiąc: w wielkim stresie. Kto jest bardziej podatny na manipulację? Ludzie nieuporządkowani wewnątrznie. Dlaczego tak słabo broni nas przed sektami i psychomanipulacją polskie państwo? Jest szantażowane przez liberałów „argumentem”, że staje się państwem wyznaniowym. Pokazałem przed chwilą metody werbunku â bombardowanie miłością, nadmierne zainteresowanie czyjąś osobą, pochlebstwo â oraz w jaki sposób rozpoznać sektę czy grupę psychomanipulacyjną.

Nie wszystkie grupy destrukcyjne to sekty. Na przykład ruch wokół metody kontroli umysłu według Silvy czy społeczność grupująca się wokół aikido. Nie są to sekty, jednak uczestnicy obu tych grup są manipulowani: dozuje się im istotne informacje co do celu spełnianych przez nich praktyk. W pewnym momencie wchodzenia w metody kontroli umysłu czy w aikido zaczyna się stosowanie technik medytacyjnych i transowych, co oznacza, że manipulacja przechodzi na poziom duchowy.

We wszystkich grupach destrukcyjnych procesowi przekształcenia podlegają i umysł, i wola. Najpierw jest dowartościowanie człowieka, zaspokojenie jego deficytów emocjonalnych i psychicznych, potem uzależnienie od guru czy grupy, następnie — w grupach zamkniętych — izolacja. I w końcu przebudowa świadomości oraz opanowanie woli. Tak powstaje nowy człowiek.

1.16 Sekta to bezpieczeństwo

W dzisiejszych czasach wielu ludzi znajduje się w stanie wewnętrznego zamętu, wykorzenia i niepewności, są oni zatem bardzo podatni na wpływy. Winne są temu: coraz bardziej zimne, zindustrializowane, zurbanizowane otoczenie; odczłowieczone systemy technokratyczne, wielokrotne migracje, szybki rozwój komunikacji, częste, wymuszone zmiany zawodów i miejsc pracy. W efekcie mamy załamanie się tradycyjnych struktur społecznych, wzorców kulturowych i zakwestionowanie przez establishment tradycyjnych hierarchii wartości. W tej sytuacji czymś naturalnym jest poszukiwanie rozwiązań, które często im prostsze, tym wydaje się lepsze. Sekty dają ostateczne i jedynie słuszne odpowiedzi. Dają poczucie bezpieczeństwa. Dlatego tak trudno z nimi walczyć.

Robert Tekieli. Dziennikarz, publicysta, animator kultury niezależnej, poeta lingwistyczny. W 1986 był współzałożycielem lewicującego pisma literacko-kulturalnego "brulion", którego redaktorem naczelnym był

następnie aż do zamknięcia pisma w 1999. Początkowo zafascynowany New Age, w latach w latach 90. nawrócił się na katolicyzm. Był zastępcą redaktora naczelnego tygodnika „OZON”. Dziś jest felietonistą m.in. „Gazety Polskiej”.